

Ks. Jarosław Koral SDB

ZNACZENIE WARTOŚCI PODSTAWOWYCH W SPOŁECZEŃSTWIE OBYWATELSKIM

Wstęp

Człowiek jest ze swej natury istotą społeczną, żyje w określonym środowisku, z którym jest w różnorodny sposób powiązany. Jest osobą i właśnie jako osoba odczuwa potrzebę społeczeństwa, które jest konieczne do jego integralnego rozwoju. Życie społeczne wyrasta z wewnętrznej natury człowieka, jest potrzebą i koniecznością, bowiem człowiek nie jest istotą samowystarczalną. Jest ono nieodzowne dla umysłowego rozwoju i psychicznej równowagi człowieka, rozwija się dzięki wspólnemu realizowaniu wartości oraz ich upowszechnianiu. Podstawą życia społecznego jest tworzenie i komunikacja wartości, co z kolei jest możliwe tylko dzięki ludzkiemu rozumowi i woli. Niniejsze refleksje dotyczyć będą istotnej obecnie kwestii, jaką jest istnienie i funkcjonowanie wartości podstawowych w społeczeństwie obywatelskim. Podjęta zatem zostanie próba zdefiniowania istoty społeczeństwa obywatelskiego, by następnie ukazać rozumienie wartości podstawowych w nauczaniu społecznym Kościoła. Wydaje się to konieczne celem ukazania tych wartości, które mają szczególne znaczenie we właściwym funkcjonowaniu życia społecznego. Człowiek żyjący w społeczeństwie prawnie zorganizowanym, by mógł cieszyć się wolnością w sposób nieskrępowany i odpowiedzialny, potrzebuje świata wartości, rozwoju kultury oraz instytucji publicznych, które będą mu gwarantować jego niezbywalne prawa.

1. Pojęcie społeczeństwa obywatelskiego

Spółeczeństwo obywatelskie to termin wieloznaczny i rozmaicie interpretowany. „Civil society” w języku angielskim może być rozumiane jako „spółeczeństwo cywilne” lub jako „spółeczeństwo obywatelskie”. Jednakże najogólniej rzecz biorąc społeczeństwem obywatelskim można by określić takie społeczeństwo, w którym działalność niezależnych od państwa różnego typu instytucji, organizacji, związków i stowarzyszeń, jest podstawą samodzielnego rozwoju obywateli oraz stanowi wyraz ich osobistej aktywności¹. Idea społeczeństwa obywatelskiego sięga starożytności, a za jej prekursora uważa się Arystotelesa, dla którego najwyższym wyrazem istnienia społeczeństwa obywatelskiego było utworzenie państwa (*polis*). Człowiek bowiem, jako istota społeczna (*politikon zoon*), nie może żyć poza nim, gdyż, tylko w państwie może urzeczywistniać się jego społeczna natura. Do tej koncepcji nawiązywali myśliciele i filozofowie epoki oświecenia. J. Kant używał określenia *Die bürgerliche Gesellschaft*, co oznacza dosłownie społeczeństwo obywatelskie (*der Bürger* – obywatel), bądź społeczeństwo burżuazyjne zamożnych mieszczan. Z kolei u J.J. Rousseau ideę społeczeństwa obywatelskiego wyrażała jego teoria suwerenności ludu i woli powszechnej. Natomiast G.W.F. Hegel pojmował społeczeństwo obywatelskie jako: system realizacji celów indywidualnych i grupowych w produkcji i wymianie rynkowej, jako system praw wolnych obywateli, których podstawą jest własność prywatna i rynek oraz jako system opieki opierający się na rodzinie, państwowych instytucjach opiekuńczych i samorządowych zrzeczeniach. We wszystkich tych koncepcjach dominował pogląd, że życie publiczne zapewnia jednostce zdecydowanie większą możliwość samorealizacji niż życie indywidualne.

Zupełnie odmienny wariant społeczeństwa obywatelskiego prezentują twórcy społeczno-politycznej doktryny liberalizmu (A. Smith, D. Ferguson, J. Locke). Jak stwierdza K. Dziubka: „Punktem wyjścia liberalnego modelu społeczeństwa obywatelskiego była teza, iż podstawą procesu kształtowania się społeczeństwa obywatelskiego był podział pracy, który doprowadził do wydzielenia się sfery gospodarczej jako pierwszorzędnej i autonomicznej wobec sfery polityki. Ekonomia jest pierwotna wobec społeczeństwa obywatelskiego, to z kolei jest pierwotne wobec rządu (państwa). Państwo nie może zarządzać gospodarką, ani też regulować stosunków ekonomicznych i wła-

¹ Por. K. Dziubka, *Spółeczeństwo obywatelskie*, w: *Leksykon Politologii*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 1998, s. 390.

snościowych między obywatelami. W tym rozumieniu społeczeństwo obywatelskie jest formą „wspólnoty rynkowej”, złożonej z indywidualnych właścicieli, których partykularne, egoistyczne interesy krzyżują się nadając całemu układowi społeczno-ekonomicznemu charakter „spontaniznego ładu”. Polityka jest pojmowana jako środek, a nie cel działania na rzecz rozszerzania możliwości i realizacji interesów prywatnych².

Współcześnie mimo różnic w podstawach filozoficznych, społeczeństwo obywatelskie jest pojmowane jako niezależne od państwa, zdolne do obrony własnych interesów i formowania treści interesu publicznego. Jest to społeczeństwo, w którym działalność rozmaitych instytucji, organizacji, związków i stowarzyszeń jest fundamentem rozwoju i aktywności obywateli³. Wobec powyższego za społeczeństwo obywatelskie uznaje takie, w którym:

- suwerenem władzy jest naród sprawujący ją przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio,
- władza działa w granicach i na podstawie prawa,
- system źródeł prawa uwzględnia interesy obywateli,
- istnieje prawny system ochrony praw i wolności obywateli
- funkcjonują instytucje gwarantujące przestrzeganie praw (Trybunał Konstytucyjny, Rzecznik Praw Obywatelskich),
- zapewnia się obywatelom możliwość uczestniczenia w życiu społecznym, istnieją prawne gwarancje tworzenia organizacji wyrażających interesy obywateli.

Termin społeczeństwo obywatelskie może być rozumiany dwojako: jako norma idealna i jako rzeczywistość społeczna. W pierwszym przypadku społeczeństwo obywatelskie występuje jako ideał, wartość lub norma, według której ocenia się realnie istniejące społeczeństwa. Społeczeństwo postrzegane jest wówczas jako ideał, wspólnota ludzi wolnych i równych, którzy łączą się, aby żyć wspólnie razem, a więc by realizować dobro wspólne. W przypadku drugim społeczeństwo obywatelskie, jako fakt przybiera różnorodne kształty i wymiary w zależności od dymensji politycznych, gospodarczych, społecznych lub kulturowych.

Do zaistnienia i funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego niezbędne są mechanizmy zapewniające równowagę społeczną oraz kulturę obywatelską. W istocie chodzi o zespół akceptowanych wartości, przekonań, postaw i wzorów zachowań niezbędnych do sprawnego funkcjonowania społeczno-

² Tamże.

³ Por. R. Dahrendorf, *Zagrożone społeczeństwo obywatelskie*, w: *Europa i społeczeństwo obywatelskie. Rozmowy w Castel Gandolfo*, red. K. Michalski, Kraków 1994, s. 236.

ści. Dlatego ważnym wydaje się być gotowość i umiejętność współdziałania z innymi, szacunek dla prawa i pracy, poczucie odpowiedzialności oraz sumienne wypełnianie obowiązków. Społeczeństwo obywatelskie wymaga jednak przede wszystkim kultury politycznej, gotowości do dialogu i umiejętności jego prowadzenia oraz umiejętności poszukiwania i znajdowania konsensusu. Jest ono niezależną samo-organizacją społeczeństwa, którego członkowie dobrowolnie biorą udział w działalności publicznej, aby osiągnąć założone cele⁴. Formy organizacyjne społeczeństwa obywatelskiego mieszczą się między organizacjami pozarządowymi, nie mającymi charakteru zarobkowego i ukierunkowanymi na rozmaite cele o charakterze ogólnym. Państwo jest z założenia niezależne od społeczeństwa obywatelskiego i nie powinno pozwalać na bezpośrednie naciski ze strony różnych zorganizowanych grup społecznych.

Tam gdzie społeczeństwo obywatelskie jest dobrze zorganizowane i niezależne od ingerencji władz państwowych, pośrednikiem i mediatorem w konfliktach interesów jest prawo. Obywatele korzystając z prawem zagwarantowanej wolności, mogą tworzyć zrzeszenia własnych dobrowolnych organizacji, które wyrażają ich grupowe interesy wobec organizacji państwowej. Wielość i niezależność organizacji niepaństwowych sprzyja kształtowaniu treści interesu publicznego, umożliwia połączenie tego, co prywatne, z tym, co państwowe, bez naruszenia osobowych wartości⁵. Społeczeństwo obywatelskie jest społecznym środowiskiem, w którym działa i funkcjonuje państwo. Jeżeli państwo to jest demokracją, to wtedy społeczeństwo obywatelskie jest dynamiczne i aktywne w sprawach publicznych, jest otwarte na inne kultury i jest tolerancyjne. Analizując to zagadnienie J. Mariański stwierdza: „Społeczeństwo obywatelskie jest nie tylko racjonalną grą interesów, ale i próbą czynienia tego co właściwe, czyli szukania wspólnych przekonań moralnych, gwarantujących poczucie wspólnoty integrację społeczną. Wolność, która jest fundamentalnym prawem rozwoju osoby ludzkiej, nie może oznaczać tolerowania wolności tych, którzy chcą podważyć lub nawet zniszczyć wolność innych osób. W prawdziwej, zdrowej i autentycznej demokracji obywatele są świadomi swoich praw i obowiązków, respektują podstawowe wartości integrujące społeczeństwo”⁶. Bez wartości podstawowych łatwo o gloryfikację większości, która w końcu zezwala tym, którzy mają tę większość, robić to, na co mają ochotę. Dlatego

⁴ Por. E. Shils, *Co to jest społeczeństwo obywatelskie*, w: *Europa i społeczeństwo obywatelskie. Rozmowy w Castel Gandolfo*, red. K. Michalski, Kraków 1994, s. 10-12.

⁵ Por. J. Szacki, *Społeczeństwo obywatelskie*, „Przegląd Polityczny”, R. 32 (1996), s. 51-55.

⁶ J. Mariański, *Kościół katolicki w społeczeństwie obywatelskim*, Lublin 1998, s. 17.

istnienie ładu moralnego w społeczeństwie obywatelskim zwiększa szansę odpowiedniego rozwoju, zarówno jednostki, jak i całej społeczności.

2. Nauczanie Kościoła na temat wartości podstawowych

Dla utrzymania porządku prawnego i określenia ładu moralnego w społeczeństwie, konieczne są wartości społeczne (podstawowe), gdyż stanowią one podstawę porozumienia i społecznego współdziałania. To one jednoczą wszystkich członków społeczności do działania na rzecz wspólnego dobra, czyli dobra każdego i wszystkich. Wartości podstawowe, czyli elementarne, to te, których spełnienie warunkuje w sposób konieczny i nieodzowny samą możliwość realizacji innych wartości. Analizując to zagadnienie W. Piwowarski stwierdza, że: „Wartości podstawowe, to takie, które nadają sens, identyfikację i kierunek działania społeczeństwu i państwu. Przez wartości rozumie się zinterioryzowane standardy zachowań odziedziczone w procesie socjalizacji, dokonującym się w określonych warunkach społeczno-kulturowych”⁷. Powyższa definicja zwraca uwagę na zagadnienie standardów, czyli pewnych modeli, wzorców, które są wdrażane i przyswajane, najpierw w procesie socjalizacji pierwotnej – rodzinnej, a później w socjalizacji permanentnej – instytucje wychowania bezpośredniego i pośredniego. Owe standardy występują jako wzorce zachowań i dla zachowania. W pierwszym przypadku chodzi przede wszystkim o ich uczenie się, a w drugim o ich realizację. Przez wartości podstawowe rozumieć należy mniejszy lub większy wachlarz norm, który jest akceptowany przez wszystkich lub przez większą część społeczności, i który prowadzi do konsensusu, dialogu i kooperacji na rzecz dobra wspólnego.

Nauczanie społeczne Kościoła opowiada się za priorytetową rolą osoby ludzkiej w życiu społecznym. Dzięki rozumności i wolności osoba ta jest zdolna do tworzenia więzi i wspólnoty osób, jest źródłem i celem porządku społecznego oraz podmiotem praw i obowiązków. Wszystko to prowadzi do jednoznacznego stwierdzenia, że człowiek jest kimś wyjątkowym, jedynym i niepowtarzalnym, ponieważ spośród wszystkich stworzeń obdarzony jest godnością. Przez godność osoby ludzkiej rozumieć należy wartość ontyczną, wrodzoną, stałą, niezbywalną i równocześnie zobowiązującą. F. Mazurek pisze: „To ranga ontyczna decyduje o tym, że człowiek jako osoba – byt obdarzony rozumem, sumieniem i wolnością – posiada godność. Są wartości zmienne, zależne od sytuacji społeczno-kulturowych i od swobodnego

⁷ W. Piwowarski, *Wartości podstawowe*, w: *Słownik katolickiej nauki społecznej*, red. W. Piwowarski, Warszawa 1993, s. 188.

czy spontanicznego odczucia człowieka. Są też wartości trwałe – obiektywne i uniwersalne, których istoty i funkcji normatywnych nie wyznacza czyjeś subiektywne upodobanie i sytuacja społeczno-kulturalna, lecz godność osoby ludzkiej, która sama jest wartością wartości – wartością nie tylko uniwersalną i centralną, ale nawet absolutną (...). Godność ontyczna – wrodzona, niezbywalna, trwała i zobowiązująca przysługuje każdej osobie ludzkiej⁸. Osoba sama stanowi podstawową wartość, jak też jest podmiotem wartości nie tylko w tym znaczeniu, że jest ich nosicielem, ale i w tym, że nadaje określonym przedmiotom wartość. Jest ona parametrem wartościowania ściśle moralnego⁹, jest bezwzględny i podstawowy dobrem jego samego, jak i całej społeczności ludzkiej. Godność człowieka w płaszczyźnie naturalnej uwarunkowana jest także posiadaniem przez niego wolnej woli. Ona jest istotnym dynamizmem życia ludzkiego, bowiem kształtuje naturę człowieka i organizuje jego życie. Wolność osoby to jej niepowtarzalność, oryginalność i wielkość¹⁰. Ona specyfikuje ludzki byt, jest jego trwałym fundamentem i sensem. Człowiek bowiem powołany jest do tego, by żyć w wolności, a ta konkretna wolność opiera się na samej jego naturze. Jest wielkim darem, którego należy właściwie używać i należycie chronić. Godność jest dana działającemu człowiekowi, będącemu podmiotem poznania obiektywnie i bezpośrednio jako fakt, a zarazem bezwarunkowo zadana mu jako podmiotowi wolności. Godność człowieka wyraża się również i w poczuciu dobra, prawdy, sprawiedliwości, szczęścia i miłości. Ludzie rozwijają swoją działalność szukając szczęścia, które jest możliwe do osiągnięcia, a które odpowiadałoby ich osobowej godności¹¹. Człowiek zdolny jest także do miłości i poświęcenia, a są to przecież zdolności czysto ludzkie. Dlatego Jan Paweł II apeluje do współczesnego świata, aby „tego człowieka po prostu miłować dlatego, że jest człowiekiem – trzeba wymagać dla niego miłości ze względu na szczególną godność jaką posiada”¹².

Człowiek jako istota rozumna, poznająca i świadoma, ma także obowiązek poszukiwania i dążenia do prawdy. Ona pozwala na kontakt z rzeczywi-

⁸ F.J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej jako norma*, „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze, dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła”, R. 4 (1995), s. 754-755.

⁹ Por. A. Rodziński, *Osoba i kultura*, Warszawa 1985, s. 75; J. Krucina, *Wartości podstawowe wobec Ewangelii*, Wrocław 1995, s. 29.

¹⁰ Por. S. Kowalczyk, *Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego*, Warszawa 1980, s. 70-74.

¹¹ Por. J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, T. I, Etyka ogólna, Lublin 1986, s. 70.

¹² Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury, Przemówienie w siedzibie UNESCO w Paryżu 2.06.1980*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne 1980*, wybór i opracowanie P. Nitecki, J. Skwara, E. Stróżczyk, t. III, Warszawa 1984, s. 452.

stością, pozwala wyrwać się człowiekowi z kręgu subiektywizmu i egotyzmu, na które jest nieustannie narażony, jeśli pozostaje zamknięty w granicach własnej świadomości¹³. Jest to o tyle istotne, że zadaniem człowieka jest aktywność i twórczość, a to z kolei domaga się od osoby wyboru i rozstrzygnięć dylematów życiowych. Właściwy zaś wybór może dokonywać się tylko w oparciu o prawdę. Dlatego prawda ukazuje człowieka jako podmiot, a nie przedmiot, jako twórcę własnego losu, który jest odpowiedzialny za siebie i za świat. Ta wielkość człowieka, jego podmiotowość i godność, jest przede wszystkim wyrazem istnienia osoby ludzkiej w świecie. Dlatego też, jako wyraz ludzkiej egzystencji, godność nigdy nie powinna być umniejszana, czy deprecjonowana, lecz przeciwnie, powinna być uszanowana i chroniona¹⁴. W tym tonie brzmi także głos J. Gałkowskiego, który stwierdza, że: „Godności, która jest nieodłączna od człowieka, nie można zniszczyć, ale można mieć niewłaściwą do niej postawę. Dlatego też jest ona również zadana, jest wyrazem wobec człowieka, a stosunek do niej jest też sprawdzianem dla tego, który stoi wobec godności własnej i drugiego”¹⁵.

Wraz z godnością przyrodzoną życie człowieka nabiera jakby innego wymiaru i kształtu, staje się po prostu bardziej godne i bardziej ludzkie. Życie każdego człowieka nie jest żadną abstrakcją czy ideą, ale jest konkretną rzeczywistością istoty, która żyje, działa, rośnie i rozwija się. Godność człowieka wypływająca z jego wyjątkowej pozycji w świecie przyrodzonym jest oczywista i niezaprzeczalna. Jednak oprócz wartości naturalnych, które świadczą o wyjątkowej godności człowieka, istnieją także wartości duchowe, wartości nadprzyrodzone¹⁶. Wartościom tym przysługuje prymat przed wartościami naturalnymi, ze względu na samą ich naturę i na dobro człowieka. Nadrzędność wartości duchowych wpływa na to, że rozwój materialny, techniczny i cywilizacyjny służy temu wszystkiemu, co kształtuje integralnego człowieka. Na podstawie przytoczonych dotychczas argumentów uzasadniających ludzką godność możemy postawić kilka zasadniczych tez. Godność przede wszystkim jest szczególną wartością człowieka, który winien prowadzić życie wolne, zmierzające do pełnego rozwo-

¹³ Por. K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Kraków 1969, s. 75-76.

¹⁴ Por. H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka*, Warszawa 1996, s. 22-25; J. Tischner, *Rodowód ludzkiej godności*, „W drodze”, R. 4 (1986), s. 49-54.

¹⁵ J. Gałkowski, *Jan Paweł II o godności człowieka*, w: *Zagadnienie godności człowieka*, red. J. Czerkawski, Lublin 1994, s. 109.

¹⁶ Por. W. Gasidło, *Z zagadnień etyki małżeńskiej i rodzinnej*, Kraków 1994, s. 35-42; T. Ślipko, *Godność osoby ludzkiej*, „Ateneum Kapłańskie”, R. 62 (1970), s. 185-195.

ju ludzkiej natury. Polega ona także na tym, że człowiek stworzony jest na obraz Boga, jest panem wszystkich stworzeń żyjących na ziemi, którymi ma rządzić i posługiwać się¹⁷. Godność wynika też z faktu, że człowiek posiada nieśmiertelną duszę oraz korzysta z rozumu zdobywając prawdę i mądrość. Osoba nie może być traktowana jako przedmiot, lecz zawsze jako podmiot działania. Osobliwą rację godności ludzkiej stanowi powołanie człowieka do udziału w życiu Boga. Wielka godność człowieka wiąże się też z prawdą, że jest on partnerem Boga Stwórcy w rozwoju dzieła stworzenia i w historii zbawienia. Razem z Chrystusem Odkupicielem człowiek dobrowolnie i świadomie zbawia siebie i świat. Uznanie godności ludzkiej w każdym człowieku, niezależnie od jego pochodzenia społecznego, narodowości, wieku, stanu cywilnego, wykształcenia, sprawowanego zawodu, ma być szczerze rzeczywiste i głębokie, bowiem jest to szczególna wartość. Do każdego człowieka należy odnosić się stosownie do godności natury ludzkiej. Poszanowanie godności musi odznaczać się powszechnością w każdej formie działania i w odniesieniu do każdego człowieka bez jakiegokolwiek wyjątku. Dlatego godność zawiera w sobie postulat zaistnienia bardziej ludzkich i sprawiedliwszych warunków ludzkiego życia. W tym sensie godność ludzka należy do tych wartości, które ludzie mają obowiązek szerzyć, jako podstawowe dobro ich natury.

Uzasadnienie godności osoby ludzkiej w antropologii chrześcijańskiej przebiega nie tylko w płaszczyźnie przyrodzonej, ale przede wszystkim w płaszczyźnie nadprzyrodzonej. W tym przypadku wartość osoby odczytywana jest poprzez fakt jej pochodzenia od Boga, podobieństwa do Niego oraz Wcielenia i Odkupienia dokonanego przez Jezusa Chrystusa. Istotnymi składnikami pełnej wartości osoby są zatem prawdy o Bożym podobieństwie i usynowieniu człowieka. Z tych faktów wynika, z jednej strony transcendentna godność człowieka, której nikt nie może mu zabrać, ani on sam nie może się jej zrzec. Z drugiej zaś strony, zarówno z faktu stworzenia, jak i z faktu odkupienia wynika równość wszystkich ludzi w ich godności. Dopiero bowiem w płaszczyźnie podobieństwa i usynowienia można w pełni odczytać jedyną i niepowtarzalną wartość osoby, którą określa się pojęciem godności, a która funkcjonuje jako fundamentalna prawda chrześcijańskiej wizji człowieka. Jest to już nie tylko wartość osoby odczytywana w sferze przyrodzonej, ale także i nadprzyrodzonej, określana jako nadprzyrodzona godność człowieka. Tak rozumiana godność ludzkiej osoby jest fundamentalną podstawą i szczególną wartością wszelkiej działalności człowieka. Poszanowanie tej godności winno mieć cha-

¹⁷ Por. W. Granat, *Personalizm chrześcijański*, Poznań 1985, s. 562.

rakter powszechny, to znaczy winno dotyczyć każdej formy działania i każdego człowieka bez wyjątku. Tak więc człowiek z racji stworzenia, odkupienia i współpracy z Bogiem posiada nieskończoną godność.

Z właściwego rozumienia godności osoby ludzkiej wywodzą się wartości podstawowe życia społecznego. Są one konieczne i nieodzowne dla poprawnego rozwoju człowieka oraz stanowią fundament społecznego porozumienia i działania. Tworzą one normatywny etos jednoczący wszystkie siły społeczeństwa dla realizacji wspólnego dobra. Są podstawą obywatelskiej samoświadomości zbiorowej. Dlatego J. Mariański stwierdza: „Wartości podstawowe odznaczają się znaczną trwałością i swoistą bezwładnością. Godność osoby ludzkiej rozumiana całościowo, jest źródłem, z którego wywodzą się wszystkie fundamentalne wartości życia społecznego. Są one uprzednie w stosunku do każdego ustawodawstwa państwowego, nie mogą być zakwestionowane ani odrzucone decyzją większości obywateli. Autentyczny postęp człowieka i społeczeństwa, umocnienie ludzkiego wymiaru rozwoju, są związane z uznaniem wartości podstawowych. Bez nich jest rzeczą niemożliwą przeprowadzenie istotnych reform gospodarczych, politycznych, kulturalnych”¹⁸. Należy powiedzieć, że wartości podstawowe nie tylko kształtują sumienie jednostek i rozwijają ich osobowość, ale także oddziałują na strukturę życia społecznego. Pełnią funkcję motywacyjną i integracyjną, stając się w ten sposób podstawą dla państwa i narodu. Są one najgłębiej zakorzenione w życiu jednostek i społeczności ludzkich, bardziej niż światopoglądy i ideologie społeczne i w znacznie mniejszym stopniu podlegają wielorakim zmianom. Wartości dostarczają przede wszystkim motywacji i legitymizacji dla podejmowanych decyzji i działań.

Z punktu widzenia społecznego nauczania Kościoła wartości podstawowe są nienaruszalne, ponieważ wynikają z prawa naturalnego. Są one komplementarne i wzajemnie się wspomagające. O ile wartości podstawowe jako takie są czymś trwałym, o tyle ich świadomość podlega ewaluacji w zależności od miejsca, czasu i okoliczności. Owa przemiana świadomości – proces jak najbardziej naturalny – nie może doprowadzić do zaniku lub deprecjacji wartości. Bez konsensusu w zakresie podstawowych wartości trudno byłoby wyobrazić sobie funkcjonowanie jakiegokolwiek społeczeństwa na dłuższy czas. Dokonujące się wokół nas przemiany oznaczają w istocie pluralizację postaw wobec wartości codziennych, nie zaś zanik, czy przyzwolenie na eliminację wartości podstawowych. Pozytywne otwarcie się społeczności na wartości i zabezpieczenie określonego ładu moralnego obywateli jest drogą

¹⁸ J. Mariański, *Kościół katolicki*, s. 61.

upowszechniania się i akceptacji podstawowych zasad i norm życia społecznego¹⁹. Dlatego Kościół zawsze będzie popierał, szanował i umacniał demokrację opartą o sprawdzone zasady etyczne. Analizując to ważne zagadnienie J. Mariański stwierdza: „Na wartościach podstawowych buduje się dobro wspólne. Nie można osiągnąć pożądanego pluralizmu i zdrowej demokracji tam, gdzie nie broni się podstawowych wartości moralnych, które są dla społeczeństwa gwarancją godnego życia. Kościół nie zamierza ani nie potrafi już oddziaływać na życie moralne za pomocą autorytatywnych nakazów, lecz może to czynić poprzez aktywną obecność chrześcijan w życiu publicznym. W tym względzie jest niezbędny wszechstronny wysiłek chrześcijan odpowiedzialnych za działalność Kościoła w świecie. Idzie nie tylko o świat bardziej chrześcijański, ale i o świat bardziej ludzki. Ani bowiem demokratyczne państwo prawa, ani mechanizmy gospodarki rynkowej nie są w stanie zapobiec załamaniu się czy rozpadowi wartości i norm moralnych kierujących współżyciem międzyludzkim”²⁰. W naszej rzeczywistości trzeba budować trwałą kulturę moralną oraz szukać porozumienia ze wszystkimi na rzecz wspólnego dobra, które jest najlepszym gwarantem umacniania struktur społeczeństwa obywatelskiego.

3. Wartości mające szczególne znaczenie dla funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego

Bez wątplenia wartości podstawowe stanowią fundament porozumienia narodowego i współpracy na rzecz podnoszenia poziomu ludzkiego życia. Każdy człowiek, każda społeczność państwowa pragnie dla swoich obywateli życia bezpiecznego i dostatniego. Dlatego za podstawową wartość społeczeństwa obywatelskiego uznać należy prawo do życia. Życie ludzkie od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci jest święte, ponieważ jest stworzone na obraz i podobieństwo Boże. Jest ono bezcenne, gdyż stanowi dar Boga, którego miłość nie ma granic²¹. Świętość życia oznacza to, że jest ono wyjęte spod wszelkiej władzy, która arbitralnie mogłaby je zniszczyć. Z tej prawdy wynika zasada nienaruszalności ludzkiego życia. U poszczególnych ludzi, jak stwierdza H. Skorowski: „w zależności od osobistych przekonań i uznawanego światopoglądu, funkcjonują co prawda różne koncepcje życia,

¹⁹ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie w Poliklinice im. A. Gemelli z 8 maja 1994 r.*, „L'Osservatore Romano”, 6-7/1994, s. 5.

²⁰ J. Mariański, *Kościół katolicki...*, s. 74.

²¹ Por. Jan Paweł II, *Kiedy Bóg daje życie, daje je na zawsze*, „L'Osservatore Romano” 4/1981, s. 19.

niemniej jednak życie zawsze zajmowało i zajmuje centralne miejsce w całości kształcie dóbr człowieka. To właśnie powszechne ludzkie doświadczenie z siłą niezaprzeczalnej oczywistości pozwala odkryć jego niepowtarzalną wartość. Dokonuje się to na płaszczyźnie odkrywania prawdy o człowieku jako osobie. Jeśli bowiem powszechne jest dziś przekonanie, iż człowiek jako osoba jest najwyższą wartością stojącą ponad wszystkim co go otacza, a życie jest integralnym elementem struktury osoby ludzkiej, to tym samym uczestniczy ono w jego godności²². Można więc powiedzieć, że życie ludzkie jest wartością zajmującą podstawowe miejsce w hierarchii ludzkich wartości. Prawo do życia jest naruszane, jak podaje F. Mazurek: „przez wszelkiego rodzaju zabójstwa, ludobójstwa, wojny, spędzanie płodu, eutanazję i samobójstwa. Czyny te godzą w samo istnienie człowieka. Prawo do życia jest także zagrożone przez to wszystko, co narusza całość osoby ludzkiej”²³. Są to między innymi tortury fizyczne i psychiczne, nieludzkie warunki życia, niewolnictwo, nędza, głód oraz wyścig zbrojeń. Prawo do życia stoi na straży szczegółowych praw człowieka.

Kolejną wartością jest tolerancja (z łacińskiego *tolerare* – znosić, cierpieć), która oznacza przyznanie innym prawa do własnych poglądów, do określonego postępowania i stylu życia, do wierzeń religijnych i światopoglądów pomimo odmienności od naszego światopoglądu i wyznawanej wiary²⁴. Bezpośrednimi adresatami tolerancji są ludzie, których darzy się odpowiednim szacunkiem i traktuje jako pełnoprawnych członków społeczności. Tolerancja oznacza rezygnację ze stosowania przymusu wobec innych. Najczęściej występuje ona w dwóch formach negatywnej i pozytywnej. Pierwsza polega na uznaniu mimo wewnętrznego sprzeciwu, że inne poglądy, postawy i działania są uprawnione i dopuszczalne, chociaż nie powinny być takimi, gdyż nie wyrażają tradycyjnych wartości prawdy, dobra i piękna, do których należy dążyć. Tolerancja negatywna nie zaprzecza istnieniu prawdy w sensie klasycznym, niemniej uznaje jednak, iż istnieje zawsze możliwość znalezienia poglądów właściwych, które należy zaakceptować i odrzucenia poglądów niewłaściwych w wymiarze osobistym i społecznym. Z kolei tolerancja pozytywna polega na dopuszczeniu wszystkich innych postaw, działań i poglądów, jako równouprawnionych. Wynika to z przeświadczenia, że nie istnieje prawda obiektywna przy użyciu której można by ocenić

²² H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka*, Warszawa 1999, s. 86.

²³ F. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła*, Lublin 1991, s. 62.

²⁴ Z. Narecki, *Tolerancja*, w: *Słownik katolickiej nauki społecznej*, red. W. Piwowarski, Warszawa 1993, s. 180.

jakikolwiek poglądy, postawy bądź działania. Ponieważ nie istnieje prawda, nie wolno mi uznawać swego stanowiska za jedynie słuszne i obowiązujące.

Właściwie rozumiana i praktykowana tolerancja wypływa z szacunku dla sumienia innych obywateli oraz z przekonania, że do wyznawania określonego światopoglądu nie można nikogo siłą zmusić. Każdy człowiek bowiem ma fundamentalne prawo do wolności, dzięki której może realizować swoje wewnętrzne wolne decyzje. Istotną rolę w praktykowaniu tolerancji winien odgrywać dialog, jako wyraz poszanowania podstawowych praw osoby ludzkiej. Jak stwierdza T. Panuś: „Tolerancja wiąże się z wysiłkiem rozumienia otaczającego świata, z odpowiedzią na pytania, jakie każdemu z nas zadaje realna rzeczywistość, wreszcie z religią przynoszącą nadzieję na osiągnięcie zjednoczenia z Bogiem. Broni przed najbardziej groźnymi i ukrytymi formami totalitaryzmu. Jest cnotą współżycia, z czym łączy się też umiejętność słuchania i reagowania na propozycje innych. Dzięki temu pojawia się też możliwość zdobywania wiedzy, kształtowania pełniejszej wizji świata, a w wymiarze szerszym poszanowanie różnych kultur i tradycji. Jedynie w ten sposób będzie możliwe autentyczne życie, autentyczne twórcze istnienie”²⁵. W kontekście tych stwierdzeń należy jasno powiedzieć, że tolerancja postrzegana jest dziś jako zasada ludzkiego postępowania i uczestnictwa w kulturze.

Spółczesność obywatelskie nie mogłoby istnieć i funkcjonować bez sprawiedliwości (łac. *iustitia*), która w potocznym rozumieniu jest oddawaniem każdemu człowiekowi tego, co mu się słusznie należy, wszelkimi godziwymi środkami, a w pewnych przypadkach nawet z użyciem nacisku w stosunku do dłużnika. W najwyższym stopniu porządkuje ona ludzkie życie społeczne. Aby właściwie zrozumieć istotę sprawiedliwości należy wyjść od zasadniczego stwierdzenia, że chodzi w niej zawsze o zespół dóbr i wartości, które winny być zabezpieczone drugiej osobie. Podobnie definiuje sprawiedliwość *Słownik języka polskiego* określając ją, jako prawość w postępowaniu, w odnoszeniu się do otaczającej rzeczywistości i w osądzaniu²⁶. Przedmiotem tak rozumianej sprawiedliwości jest prawo, określane jako sztuka odnajdywania tego co dobre i słuszne. Sprawiedliwość można rozpatrywać w aspekcie negatywnym i pozytywnym. W pierwszym wypadku nakazuje ona unikać czynienia zła jednostce czy społeczności, w drugim natomiast poleca czynić dobro. Sprawiedliwość jest więc w swej istocie sprawnością woli i postawą całego człowieka, gdyż reguluje postępowanie między ludźmi.

²⁵ T. Panuś, *Tolerancja*, w: *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, red. A. Zwoiliński, Radom 2003, s. 524.

²⁶ Por. *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. III, Warszawa 1983, s. 304.

S. Witek tak to ujmuje: „sprawiedliwość, ponieważ reguluje postępowanie człowieka, należy do cnót moralnych. Dotyczy ona spraw zasadniczych i powszechnych: w pewnym znaczeniu możemy mówić o sprawiedliwym zachowaniu się człowieka wobec zwierząt, roślin a nawet przyrody martwej, a tym bardziej obejmuje ona przeróżne relacje ludzkie w zakresie rzeczowym i osobowym. Stąd też sprawiedliwość ma charakter cnoty kardynalnej i swoim wpływem obejmuje szereg cnót szczegółowych. Pod pewnym względem można ją uznać za podstawową cnotę społeczną i z tego tytułu przewyższa ona znaczeniem wszystkie inne cnoty moralne”²⁷. Chrześcijanie zobowiązani są więc do umiłowania sprawiedliwości, która jest dążeniem do uznawania drugiego człowieka w jego godności i odrębności. Możemy więc za J. Majką powiedzieć, że u podstaw sprawiedliwości odnajdujemy godność osoby ludzkiej, jako podmiotu uprawnień osobowych człowieka²⁸. Oprócz tego sprawiedliwość opiera się także na zasadzie powszechnej równości wszystkich ludzi, a ta z kolei domaga się poszanowania uprawnień każdego człowieka i znajduje swój wyraz w szeroko rozumianym życiu społecznym. W tym znaczeniu sprawiedliwość pojmowana jest jako jednakowy sposób traktowania lub oceniania jednostek należących do określonej kategorii, wobec których stosuje się daną formułę sprawiedliwości²⁹. Sprawiedliwość domaga się równego traktowania wszystkich osób ludzkich w życiu społecznym i w ich wzajemnych stosunkach. H. Skorowski analizując zagadnienie sprawiedliwości stwierdza, że: „Aby zrozumieć w pełni istotę sprawiedliwości należy odwołać się do osobistego doświadczenia. Człowiek jako osoba ma świadomość, iż przysługują mu określone dobra i wartości z tytułu jego człowieczeństwa, na przykład: dobra materialne, duchowe, kulturowe. Można powiedzieć, że każdy człowiek doświadcza, iż jest podmiotem określonych wartości i dóbr, do których ma bezwzględne prawo. Są to te wartości i dobra, które stanowią o godnym człowieka życiu. To doświadczenie osobiste jest jednocześnie doświadczeniem społecznym, to znaczy uświadamia każdej jednostce, że także druga jednostka ma do tych wartości i dóbr bezwzględne prawo. I tu dotykamy istoty sprawiedliwości. Będzie się ona wyrażała w powinności bezwzględnego poszanowania uprawnień drugiego człowieka do określonych dóbr i wartości, które są mu należne na mocy jego człowieczeństwa. Można

²⁷ S. Witek, *Chrześcijańska wizja moralności*, Poznań 1982, s. 327.

²⁸ Por. J. Majka, *Filozofia społeczna*, Wrocław 1982, s. 173.

²⁹ Por. K. Dziubka, *Sprawiedliwość*, w: *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski i R. Herbut, Wrocław 1998, s. 399; Z. Ziemiński, *Sprawiedliwość*, w: *Kompendium wiedzy o społeczeństwie, państwie i prawie*, red. S. Wronkowska i M. Zmierczak, Warszawa-Poznań 1995, s. 44-45.

zatem powiedzieć, że istota sprawiedliwości jawi się jako bezwzględne poszanowanie uprawnień drugiego człowieka³⁰. Można więc powiedzieć, że sprawiedliwość oznacza równość szans i uprawnień obywateli wobec prawa niezależnie od ich pochodzenia, majątku, czy indywidualnych zdolności. Winna być źródłem ładu moralnego społeczeństwa.

Równość, występuje w myśli społeczno-politycznej wraz z pojęciem sprawiedliwości i wolności. Najczęściej odnosi się do naturalnego statusu ludzi, niezależnie od rasy, narodowości, wyznania, a także pozycji społecznej i zawodowej. W zależności od założeń teoretycznych równość jest wielorako interpretowana. Liberalizm wiązał ją z równością praw i wolności wszystkich jednostek, które mają jednakowe możliwości wyboru życiowej drogi³¹. Tradycja konserwatywna natomiast przeciwna jest egalitaryzmowi. Uznaje ona, że podziały społeczne są czymś naturalnym. Prawem przypisanym w równym stopniu każdej jednostce jest prawo własności prywatnej, jako fundament porządku społecznego. Według myśli socjalizmu równość może być w pełni realizowana tylko w warunkach społeczeństwa bezklasowego, we wszystkich dziedzinach życia bez względu na różnice występujące pomiędzy poszczególnymi ludźmi.

Kolejnymi wartościami mającymi szczególne znaczenie dla funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego są wolność słowa i wolność zgromadzeń. Pierwsza odnosi się do możliwości swobodnego wypowiedzania swoich poglądów i łączona jest z prawem do informacji. Wolność słowa zagwarantowana jest w ustawodawstwie poszczególnych państw demokratycznych oraz w dokumentach międzynarodowych, takich jak: Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Konwencja Praw Dziecka, Deklaracja Podstawowych Praw i Wolności³². Stwierdza się w nich zgodnie, że każda jednostka ma prawo do wolności poglądów i wypowiedzi, chociaż może ono podlegać pewnym ograniczeniom ze względu na poszanowanie prawa, ochronę bezpieczeństwa narodowego lub dobrego imienia innych osób. Również w Konstytucji RP odnajdujemy zapisy dotyczące wolności słowa i wyrażania swoich poglądów. Druga wartość, wolność zgromadzeń należy do grupy takich swobód obywatelskich jak wolność wypowiedzi oraz stowarzyszania się z in-

³⁰ H. Skorowski, *Moralność społeczna*, Warszawa 1996, s. 47.

³¹ Por. K. Dziubka, *Liberalizm*, w: *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski i R. Herbut, Wrocław 1998, 191-195.

³² Por. K. Głębicka, *Europejska przestrzeń socjalna. Zarys problematyki*, Warszawa 2002, s. 212-223.

nymi. Podobnie jak w przypadku wolności słowa, wolność zgromadzeń została zapisana i zagwarantowana w międzynarodowych dokumentach. One stwierdzają, iż prawo to należy do podstawowych wartości w społeczeństwach demokratycznych i jest jednym z filarów demokracji. Wolność zgromadzeń może podlegać pewnym ograniczeniom, ze względu na obowiązujące w danym państwie ustawodawstwo, na konieczność zabezpieczenia porządku publicznego, interesu narodowego, bądź wolności innych osób.

Na szczególną uwagę zasługuje także wartość podstawowa, jaką jest patriotyzm. Najogólniej mówiąc jest to postawa wobec ojczyzny i narodu, przejawiająca się rzetelną pracą, przedkładaniem nadrzędnych wartości niepodległości i suwerenności nad własne cele, gotowością ich obrony nawet za cenę życia. Odznacza się szacunkiem, gotowością poświęcenia dla ojczyzny i narodu, umiłowaniem kultury i tradycji oraz stawianiem dobra wspólnego ponad interesy osobiste. Znany socjolog W. Piwowarski w tej kwestii stwierdza: „Patriotyzm zwykle odnosi się do narodu, zamiast do dobra wspólnego wszystkich i do społeczeństwa, które obejmuje ojczyznę niezależnie od podziałów etnicznych i wyznaniowych. Koncentracja na narodzie (wspólnota pochodzenia, języka i kultury) bez uwzględniania całego społeczeństwa łatwo może jednak prowadzić do skrajności w postaci np. nacjonalizmu i nietolerancji. Dlatego trzeba podkreślić, że patriotyzm jako wartość odnosi się do pluralistycznego społeczeństwa i do dobra wspólnego tego społeczeństwa”³³. Postawa autentycznego patriotyzmu wyraża się w wypełnianiu podstawowych konstytucyjnych obowiązków obywatelskich takich jak: służba wojskowa i obrona ojczyzny, wierność dla kraju, troska o dobro wspólne, ochrona środowiska naturalnego, przestrzeganie prawa oraz płacenie uczciwych podatków. Patriotyzm łączy się jednocześnie z szacunkiem dla innych państw i narodów.

Zakończenie

Katolicka nauka społeczna jest w sposób szczególny predystynowana do rozwijania i stabilizowania społeczeństwa obywatelskiego. Przyjmując, że społeczeństwo obywatelskie jest wspólnotą samoświadomych i aktywnych obywateli, którzy samoorganizują się we względnie wolnej od wpływu państwa sferze gospodarki, polityki i kultury, artykułują swe postawy w wolnych zrzeszeniach, partiach i mediach, kształtują porządek społeczny, partycypują w kształtowaniu woli politycznej, a subsydiarne państwo nie tylko tolerują, lecz wspierają je jako warunek dobra wspólnego – to katolicka

³³ W. Piwowarski, *Socjologia religii*, Lublin 2000, s. 248.

nauka społeczna nie może czynić inaczej, niż żądać takiego społeczeństwa obywatelskiego i je wspierać. W kontekście tego stwierdzenia należy powiedzieć, że przyszłość polskiego społeczeństwa zależeć będzie w dużej mierze od właściwego wychowania do wartości podstawowych i życia według nich. Bez wartości podstawowych demokracja nie ma przyszłości. Demokracje już ugruntowane, a tym bardziej tworzące się (Polska), nie mogą nie doceniać systemu wartości podstawowych, z którego wyrosły i na którym opierają porządek społeczny, gospodarczy i polityczny. Państwo nawet najbardziej demokratyczne, w tym przypadku nie może być neutralne, gdyż zatraciłoby fundament własnego istnienia. W każdej demokracji wchodzi jednak w grę wielorakie siły społeczne oraz układy polityczne. Pluralizm ten jest przede wszystkim światopoglądowy i ideologiczny i nie może stać na przeszkodzie w poszukiwaniu powszechnej zgody, co do zagadnienia wartości podstawowych. Wszyscy powinni angażować się w budowanie lepszego jutra, w budowanie spokojnej i bezpiecznej przyszłości.

Konkludując przeprowadzone analizy należy stwierdzić, że brak wartości podstawowych takich jak: sprawiedliwość, tolerancja, wolność słowa i zgromadzeń oraz patriotyzm, może doprowadzić do stworzenia społeczeństwa nieludzkiego i nietolerancyjnego, które stosunkowo łatwo przerodzi się w totalitaryzm. Obecność obiektywnych wartości podstawowych, związanych z godnością i prawami osoby ludzkiej, wydaje się być gwarantem tworzenia właściwych i sprawiedliwych struktur wspólnego życia. Tylko demokracja, która uznaje wartości podstawowe i stwarza możliwości ich realizacji we wszystkich krajach i we wszystkich dziedzinach ludzkiego życia, może być uznana za prawdziwą.

SUMMARY

The significance of the basic values in the civil society

In the conclusion based on the conducted analyses we should emphasize that the lack of basic values such as: justice, tolerance, freedom of speech, freedom of assembly and patriotism can lead to the creation of the inhumane and intolerant society which can relatively easy degenerate into totalitarianism. The presence of the objective basic values related to the dignity and the rights of the human being seems to guarantee proper and fair common life structures. Only democracy which accepts basic values and provides the possibilities for realizing them in all countries and in all fields of life, can be acknowledged to be true.

Magdalena Motyl